

Aneta Kolańczyk, *Maria Konopnicka (1842-1910): poetka, pisarka, społeczniczka, emancypantka*, Kalisz 2022, s. 129 [5], il.

Bogactwo polskiej literatury i poezji sprawia, że każdy z nas, sięgając do jej zasobów, z całą pewnością znajdzie coś dla siebie. Różnorodność form przekazu, jakimi trudnili i trudnią się polscy twórcy także stanowi ogromne źródło inspiracji dla wielu z nas. Analizując dzieje polskiej literatury i poezji, a także poszczególne jej nurty nie wolno nam zapomnieć o osobach, które je tworzyły. Na szczególną uwagę zasługują tutaj kobiety, które często były mniej doceniane.

Szukając takich przykładów w odniesieniu do twórców związanych z grodem nad Prosną z całą pewnością należy przywołać tutaj postać Marii Konopnickiej, która, jak zauważa Aneta Kolańczyk zajmująca się badaniem życiorysu poetyki, była kobietą *jednocześnie silną i męzną, słabą i kruchą, nieczulą i wrażliwą, oschłą i pełną emocji, znaną i wciąż nieodkrytą* (129).

Wątek kaliski w życiorysie Marii Konopnickiej zamyka się w latach 1849-1862. To okres, kiedy autorka „Roty” dorasta i kształtuje swoją osobowość, co później wpłynie na jej życiowe decyzje i wybory<sup>1</sup>.

W 2022 roku obchodziliśmy 180. rocznicę urodzin poetki. Z tej okazji Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, a także Rada Miasta Kalisza ustanowiły rok 2022 rokiem Marii Konopnickiej. W związku z tym podjęto szereg działań mających na celu upamiętnienie pisarki, wśród których warto wymienić liczne wystawy, koncerty, lekcje edukacyjne, konkursy, konferencje oraz okolicznościowe wydawnictwa.

W odniesieniu do działań wydawniczych na uwagę zasługują dwie pozycje. Pierwsza to wydany w nakładzie 250 egzemplarzy bibliofilski druk zawierający wiersz Konopnickiej o znamienym tytule „Kaliszowi”, przygotowany przez Towarzystwo Przyjaciół Książki w Kaliszu.

Druga pozycja wydawnicza, na którą warto zwrócić uwagę, to monografia poetki autorstwa wspomnianej już wcześniej Anety Kolańczyk pt. „*Maria Konopnicka (1842-1910): poetka, pisarka, społeczniczka, emancypantka*”. Publikacja ukazała się nakładem Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i stanowi 21 tomik serii Kaliszanie<sup>2</sup>.

Aneta Kolańczyk – pseudonim Teresa Rudowicz – autorka książek, artykułów oraz audycji radiowych dotyczących m.in. literatury i pisarzy związanych z Wielkopolską. Animatora kultury i społeczniczka, nauczycielka języka polskiego w Zespole Szkół Techniczno-Elektronicznych w Kaliszu. Jej debiut poetycki to utwór pt. *Podobno jest taka rzeka*<sup>3</sup>, który został wyróżniony w 53. konkursie Polskiego Towarzystwa Wydawców

<sup>1</sup> Maria Konopnicka „*Kaliszowi*”, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Książki, 2022, s. 5.

<sup>2</sup> Seria wydawnicza Kaliszanie ukazuje się od 2010 roku nakładem Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Do tej pory w ramach serii ukazało się 21 tomików wśród których warto wymienić ten poświęcony Alfonsowi Parczewskiemu, Felicji Łączkowskiej czy też Adamowi Chodyńskiemu.

<sup>3</sup> T. Rudowicz, *Podobno jest taka rzeka*, Szczecin 2012.

Książek na Najpiękniejszą Książkę Roku 2012. Znawczyni życia m.in. Adama Asnyka i Marii Konopnickiej w szczególności w odniesieniu do ich związków z grodem nad Prosną<sup>4</sup>.

Tomik poświęcony autorce „Roty” autorstwa Anety Kolańczyk stanowi cenne źródło na temat życia, działań i twórczości poetki, bowiem zawiera aż 12 rozdziałów i liczy sobie ponad 130 stron, co czyni go jednym z obszerniejszych opracowań wchodzących w skład serii Kaliszanie.

Na pierwszych kartach omawianej książki został umieszczony portret młodej Marii Konopnickiej, dzięki któremu czytelnik ma możliwość połączenia informacji zawartych w publikacji z obrazem poetki.

W kolejnych rozdziałach wydawnictwa pt. *Kto znał mnie?* (7), *Mój ojciec był mistyk* (11), *Byle nie w środę* (33), *Rozwydrzona bezbożnica* (47), *Piję, dużo czarnej kawy* (57), *Materiał na człowieka dobry* (65), *Urządzę się jak najskromniej* (79), *Maksymilian* (96), *Pietrek* (102), *Ostatni etap* (114), *Pieśniarka ludu* (121) oraz *Piękno uwielbiam po helleńsku – kosmopolitycznie* (125) na pierwszy plan wysuwają się ciągle zabiegania pisarki o lepszy byt i wykształcenie dla swoich dzieci.

Jak zauważa autorka publikacji, Konopnicka początkowo zachwycona wizją małżeństwa z Jarosławem Konopnickim w późniejszych latach traktowała je jak więzienie i choć nigdy się nie rozwiodła, ciągle wizja spłacania długów i wspomaganie męża bardzo jej ciążyła. Poetka żyła skromnie, zachwycając się pięknem krajobrazów i ciężko pracując. Zarobione pieniądze inwestowała m.in. w edukację dzieci. Warto tutaj zaznaczyć, iż dbałość o przyszłość swoich dzieci poetka wyrażała nie tylko poprzez finansowe wsparcie, ale także poprzez wpływ na wybór ich ścieżki zawodowej, jak to miało miejsce w przypadku córki Laury z Konopnickich Pytlińskiej. Konopnicka niezadowolona z faktu, iż jej córka chce zostać aktorką pisze listy do dyrektorów teatru m.in. w Krakowie czy Poznaniu z prośbą o nieangażowanie córki w teatrze. Niestety prośby poetki nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, bowiem Laura zostaje aktorką, debiutując w roli Marii w *Warszawiance* w Teatrze Miejskim we Lwowie.

Skromność Konopnickiej była tak dalece posunięta, że jak możemy wyczytać na kartach omawianej publikacji, kupno sukni na odczyt poświęcony Adamowi Mickiewiczowi w Krakowie traktuje jako konieczność, o czym czytelnik książki dowiaduje się z listu pisarki do córki Laury.

Autorka „Roty”, co wielokrotnie podkreśla A. Kolańczyk, bardzo dbała o swój wizerunek. Przejawiało się to w niszczeniu jej licznej korespondencji, aby nikt jej nie przeczytał. Warto tutaj zauważyć, że również córka Zofia po śmierci matki także zniszczyła wiele listów, które wyszły spod pióra pisarki.

Dbałość o reputację nie uchroniła jednak Konopnickiej przed skandalem i plotkami. Czytelnicy tomiku, poznając losy poetki, natkną się na historię młodego mężczyzny Maksymiliana Guplewicza, który doznając zawodu miłośnego – Konopnicka odrzuca jego uczucie – popełnia samobójstwo.

Analizując życie Marii Konopnickiej, ukazane na łamach monografii, należy także choćby kilka słów poświęcić przyjaźni poetki z Elizą Orzeszkową, która w 1880 roku w swoim wydawnictwie publikuje utwór Konopnickiej pt. *Z przeszłości. Fragmenty dramatyczne*. Dla Orzeszkowej jest to arcydzieło poezji i herezji, natomiast dla innych *godzenie w polskość i Kościół* oraz powód do oczerniania autorki nazywanej *rozwydrzo-*

<sup>4</sup> Informacje zaczerpnięte z noty bibliograficznej autorki znajdującej się na okładce omawianej publikacji.

na bezbożnicą. Konopnicka do końca życia będzie stać w opozycji do Kościoła, choć tak naprawdę jest osobą wierzącą.

Poetka także wiele uwagi poświęcała kwestii emancypacji kobiet, szczególnie w czasach, kiedy była redaktorką czasopisma kobiecego „Świt”. Istotne były dla niej takie kwestie jak: wyzysk dzieci. Nie była zwolenniczką taniej sensacji, dbała o intelektualną stronę pisma jednak pomimo wielu starań jej współpraca z czasopismem trwała krótko, co spowodowało ponowne kłopoty finansowe pisarki.

Ważnym wątkiem w życiu Konopnickiej, bardzo często poruszonym w książkach biograficznych poetki, na co także zwraca uwagę aktorka publikacji, jest jej przyjaźń z Marią Dulębianką, zwaną przez pisarkę Pietrek. Dulębianka towarzyszy Konopnickiej w jej podróżach zagranicznych, jest dla niej wsparciem. Jak zauważa autorka wydawnictwa związek między obiema paniami jest raczej sprawą drugorzędną, najważniejsze w tej przyjaźni jest to, że obie mogły na siebie liczyć, a w trudnej sytuacji finansowej w jakiej obie były, łatwiej im było przetrwać. W liście do córki Zofii Konopnicka, będąc już wtedy bardzo chorą pisze, że przyjaciółka jest dla niej prawdziwą opoką. Konopnicka umiera 8 października 1910 roku i zostaje pochowana we Lwowie. Należy zaznaczyć, że z uwagi na to, iż poetka nie była osobą praktykującą, arcybiskup lwowski Józef Bilewicz odmówił jej pochówku. Za sprawą Marii Dulębianki pogrzeb poetki stał się wielką manifestacją, która zgromadziła 50 tysięcy ludzi, a nad grobem pisarki na cmentarzu Łyczakowskim przemówił Jan Kasprówicz. Po śmierci poetki to właśnie Dulębianka dba o propagowanie twórczości pisarki.

Prezentowana publikacja to wynik rzetelnych badań przeprowadzonych przez autorkę wzbogacających walory merytoryczne omawianej książki. Warto podkreślić, iż dopełnieniem tekstu głównego wydawnictwa z całą pewnością są liczne fragmenty listów poetki, m.in. do dzieci oraz stryja Ignacego Wasiłowskiego oraz wiersze poetki. Omawiana pozycja stanowi cenne źródło do dalszych badań nad postacią Marii Konopnickiej, która uchodzi za osobę tajemniczą, nazwaną przez syna Jana *Hamletem w spódnicy* (7).

Autorce należą się słowa uznania za wkład włożony w opracowanie książki, biorąc pod uwagę wysoki poziom merytoryczny i edytorski wydawnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem doboru fotografii zamieszczonych w publikacji.

Reasumując, należy podkreślić, że monografia Marii Konopnickiej autorstwa Anety Kolańczyk to pozycja godna polecenia, szczególnie osobom interesującym się życiem poetki, a także doskonały sposób upamiętnienia autorki „Roty”.

Róża Pomiecińska